PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 35 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 13 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6⅔ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. [illegible]. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Oznaki poprawy w rolnictwie.

Wzrastające z dnia na dzień utrudnienia w wymianie międzynarodowej zwiększają nieustannie współzależność wszystkich działów produkcji wewnątrz wspólnych granic państwowych, wspólnego obszaru celnego. Powiązanie między budżetem państwa, stopniem zatrudnienia robotnika przemysłowego, konsumującego produkty wsi i siłą nabywczą wiejskiego odbiorcy przetworów przemysłowych, jest znacznie silniejsze, niż w epoce, gdy zasady liberalizmu regulowały stosunki międzypaństwowe.

Z tego wynika słuszność ostatniego twierdzenia Pana Ministra Rolnictwa Poniatowskiego ,że prawdziwe dostrzeżenie wsi nastąpiło w Polsce pod wpływem warunków kryzysowych. Dostrzeżono wieś, gdy w całości życia gospodarczego zaczęło coraz wyraźniej brakować tego podstawowego i nie zbędnego ogniwa. Kryzys wyjaskrawił zagadnienie wsi, które stoi przed społeczeństwem polskiem w całej doniosłości.

Ożywienie gospodarcze, wszczęte od strony wsi, to objęcie działaniem największej połaci ludności, to uruchomienie w granicach osiągalnych dla nas środków finansowych maksimum pracy ludzkiej. Stąd djagnoza Pana Ministra Poniatowskiego, postawiona w Sejmowej Komisji budżetowej, że „spadek dochodów w rolnictwie został powstrzymany. Jesteśmy, jak ludzie, którzy odzyskali pod nogami grunt, od którego mogą się odbić, by iść ku górze" — została z radością powitana przez społeczeństwo, które uświadamia sobie, że w kraju w którym 70 proc. ludności uprawia ziemię, stan rolnictwa odgrywa dominującą rolę w gospodarce państwowej.

Należy w związku z tem uczynić jedną uwagę. Dążenie do przywrócenia rentowności warsztatów wiejskich wywołuje obawy, iż wzrosną nadmiernie ceny, płacone przez konsumenta miejskiego. Konsekwencja ta nie jest jednak nieuchronna wobec faktu, że rolnik otrzymuje za swoje produkty przeciętnie 50 proc. sum, płaconych za te artykuły przez ludność nierolniczą. Pozostaje zatem do dyspozycji bardzo znaczna, nigdzie indziej niespotykana, marża, której zmniejszenie leży niewątpliwie w interesie obu stron.

W tej chwili nie można jeszcze oczywiście mówić o zasadniczem polepszeniu, ale pewne rezultaty dotychczasowej polityki realnej zostały już osiągnięte. W roku minionym wywieźliśmy mniej żyta, znacznie więcej mąki. Ilość wywiezionej mąki podniosła się z 43.000 na 114.000 tonn. Tak samo więcej wywieźliśmy grochu, łubinu itp. produktów, które poprzednio nie były objęte działaniem polityki eksportowej. Stworzono więc wywóz lepiej wartościowy. Na odcinku zwierzęcym zamiast 59.000 tonn mamy 71.000 tonn. Szczególnie wydatnie zaważyło tu zwiększenie się przeróbki mięsa w przetwórniach bekonowych. Jest to rzecz, która, obok zmian na odcinku zbytu lnu i konopi, spowodowała zwiększenie dopływu pieniędzy do wsi. Z zadowoleniem też stwierdzić należy, że preferencyjna polityka w sprawie tłuszczów krajowych zaczęła wydawać jaknajlepsze wyniki. Prawie we wszystkich pozycjach obserwujemy spadek przywozu. Przywóz artykułów rolnych stanowi jednak wciąż jeszcze poważne pozycje w dziale skóry, wełny, ryżu, owoców południowych i surowców egzotycznych. Konieczności jest przeto poważne ograniczenie tego przywozu i jak najgorętsze poparcie krajowej produkcji.

W każdym więc razie cel ostateczny do którego zdążają wszystkie kierunki myśli gospodarczej kraju, jest dzisiaj bardziej sharmonizowany, niż kiedykol wiek dawniej. Powolne zwiększenie dopływu dochodów do wsi a temsamem zwiększenie uczestnictwa wsi w życiu gospodarczem staje się coraz bardziej oczywistem.

Gd.

Preliminarz budżetowy min. opieki społecznej.

Z posiedzenia Komisji budżetowej Senatu.

Warszawa. 12. II. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu rozpatrywano preliminarz budżetowy Ministerstwa Opieki Społecznej.

PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA JASZCZOŁTA.

Na wstępie zabrał głos minister opieki społecznej p. Jaszczołt, wskazując na to, że w dzisiejszem skomplikowanem położeniu ekonomicznem odcinek polityki społecznej wymaga prac prowadzonych z należytą ostrożnością.

AKCJA INSPEKTORÓW PRACY WZRASTA.

Jeśli chodzi o zagadnienia bezpieczeństwa i higjeny pracy, to p. minister zauważa, że mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, z którą muszą się liczyć inspektorzy pracy, akcja nadzorcza inspektorów pracy stale wzrasta, jak również na właściwej drodze znajduje się propaganda instytutów prac społecznych. Pod wpływem czynnika rządowego można zaobserwować zainteresowanie się zagadnień bezpieczeństwa pracy także wśród czynników społecznych, o czem świadczą sprawozdania inspekcji pracy za r. 1934.

Sprawa czasu pracy jest przedmiotem trosk Ministerstwa Opieki Społ., jednakże sprawa ta nie może być inaczej zrealizowana, jak w skali między narodowej. Obok tego jednak należałoby dążyć do usunięcia anomalji pracy nadliczbowej, wobec tego, że pracy jest tak skąpo.

Do spraw związanych bezpośrednio z konjunkturą gospodarczą należy projekt ustawy o układach zbiorowych pracy w przemyśle, która była wszechstronnie przepracowana z udziałem stron zainteresowanych i przechodzi w ostateczną formę pod obrady parlamentu. Jeszcze staranniejszego przygotowania wymaga projekt o Izbach pracy.

WZROST PRACY KOBIET I MŁODZIEŻY.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. Minister podniósł dający się stale zaobserwować wzrost pracy kobiet i młodzieży. Jeśli chodzi o pracę kobiet, to los często zmusza je do spełniania roli żywicielki rodziny i to wywołuje specjalną troskę Rządu w dziedzinie wychowania fizycznego robotnic i ochrony macierzyństwa. Akcja ta jest bardzo skutecznie rozwijana. Jeśli chodzi o ochronę pracy młodzieży, to należy zauważyć pomyślny rozwój opieki lekarskiej. Do akcji tej przyłączyły się wszystkie istniejące ubezpieczalnie. Ważniejszą jednak dziedziną jest zagadnienie przygotowania młodzieży do pracy i zapewnienie jej tej pracy. Rolę tę spełniają drużyny pracy i ośrodki pracy, które w roku ub. dawały zatrudnienie i opiekę wychowawczą 19.000 młodzieży. W tej liczbie było około 1000 dziewcząt.

ANALIZA BEZROBOCIA.

Przechodząc do analizy bezrobocia, p. Minister zaznaczył, że rozmiary bezrobocia przerastają możliwości interwenjowania na rynku pracy ze strony ministerstwa. W takich warunkach należy otoczyć szczególną troską instytucje, która w miarę możności i sił łagodzi sytuację na rynku pracy. Instytucją tą jest Fundusz Pracy. W ciągu trzech lat swego istnienia funkcje tego funduszu rozrosły się bardzo znacznie przez przejęcie szeregu agend od innych komórek administracyjnych. W Funduszu Pracy powiązane zostały wszystkie środki walki z bezrobociem. Rozszerzając zakres działalności funduszu postarano się jednak, aby instytucja ta nie straciła swego podstawowego charakteru.

SPRAWA INWALIDÓW WOJENNYCH I WOJSKOWYCH.

Specjalnem zainteresowaniem otacza Ministerstwo sprawę inwalidów wojennych i wojskowych. Do Ministerstwa Opieki Społecznej należy prócz przyznawania praw do zaopatrzenia, leczenia itd., czuwanie nad wykonywaniem przepisów o zatrudnieniu inwalidów i roztaczanie pomocy dla inwalidów, którzy nie mogą uzyskać pracy, a nie posiadają innych środków egzystencji. Na korzyść inwalidów wprowadzono dwie inowacje: 1) przywrócenie terminu do składania roszczeń przez inwalidów i inne osoby, które się zasłużyły w walkach o niepodległość, 2) od obniżki rent inwalidzkich wyłączono osoby, pozostałe po inwalidach poległych i zaginionych.

ZDROWOTNOŚĆ SPOŁECZNA.

Na zakończenie swego przemówienia, p. Minister rozwinął jeszcze kwestję zdrowotności społecznej, stwierdzając, że w tej dziedzinie mimo kryzysu i zmniejszających się stale funduszów, przeznaczonych na ten cel, sytuacja się poprawia, o czem świadczyć może również stale zmniejszająca się śmiertelność.

Z pobieżnego wyliczenia zagadnień, objętych działalnością ministerstwa, jest jasne, że wszystkie one wkraczają także do zagadnień, należących do kompetencji innych resortów. Sprawy społeczne są sprawami całego społeczeństwa, całego życia społecznego i wszystkich niemal jego przejawów. Rozwiązywanie spraw społecznych musi więc dokonywać się z należytem uwzględnieniem całego splotu kwestji finansowych, gospodarczych i kulturalnych w państwie.

GŁOS REFERENTA.

W dalszym ciągu obrad w senackiej Komisji budżetowej po przemówieniu ministra Jaszczołta zabrał głos sprawozdawca sen. Bobrowski. Referent omówił szczegółowo poszczególne pozycje budżetu, a omawiając pozycję wydatków przeznaczonych na akcję kulturalno-oświatową i opiekuńczą na rzecz robotników, zgłasza poprawkę o zwiększenie kredytu w tej materji do kwoty 128.422 zł. Wobec nieustannego narzekania sfer gospodarczych na sztywność ciężarów ubezpieczeń społecznych i na nadmierne obciążenie niemi życia gospodarczego, referent zwraca uwagę, że obciążenia te dzięki ustawie scaleniowej wydatnie zmalały. I tak n. p. składki w r. 1930 wyniosły 579 i pół milj. zł., a w r. 1934 już tylko 366 i pół milj. W roku ub. następuje dalsze zwężenie ubezpieczenia na podstawie dekretu Prezydenta R. P.

W zakończeniu referent wypowiada się za przywróceniem samorządu w dziedzinie ubezpieczeń. Zkolei przemawiał sprawozdawca budżetu Funduszu Pracy sen. Marjan Malinowski.

UWZGLĘDNIANIE POTRZEB WOJEWÓDZTW WSCHODNICH.

Po referatach rozwinęła się dyskusja w której podnoszono m. in. potrzebę bardziej wydatnego uwzględniania przez Fundusz Pracy województw wschodnich. Uskarżano się dalej, że inspekcja pracy nie funkcjonuje należycie i że są wypadki, że inspektorowie rozstrzygają często zatargi na korzyść pracodawcy zamiast okazać pomoc robotnikom.

Co się tyczy tej ostatniej sprawy, to jak wyjaśnił minister Jaszczołt, mogą zdarzać się niedociągnięcia w inspekcji pracy. Minister zastrzega się przed generalizowaniem zarzutów, co niektóre jest często przesadne, ale i szkodliwe. Minister podkreślił, że inspektorowie pracy pracują w niezmiernie

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Nawalnica nad polskiem morzem osłabła.

Puck. 12 lutego. (P. A. T.) Gwałtowna nawalnica śnieżno-gradowa, połączona z huraganową wichurą z północy, jaka szalała przez z górą dwie doby na morzu polskiem, ustała. Wiatr dmie jeszcze ze wschodu. Morze jest nadal ogromnie wzburzone. Niektóre wydmy półwyspu bardzo ucierpiały, lecz w czasie największego nasilenia huraganu spodziewano się jeszcze większych szkód, które na szczęście są minimalne. Zasypane są tylko ujścia rzek Piaśnicy, Czarnej Wody i kanałów odpływowych z łąk pomiędzy Karwią i Dębkami, co się zwykle zdarza podczas wielkich nawalnic od strony północnej. Ujścia zasypane są piaskiem wydmowym, niesionym przez huragan. Po stronie granicy niemieckiej, w miejscowości Weisenberg, miało w nocy morze wyrzucić jakiś statek na mieliznę. Bliższych szczegółów na razie brak.

U brzegów otwartego Bałtyku pod Chłapowem morze wyrzuciło na brzeg olbrzymią krę lodową, którą fale doszczętnie rozbiły. Kra niesiona zapewnie została z brzegów Finlandji, gdzie, jak wiadomo, tamtejsze zatoki pokryły się już lodem.

——o——

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

ciężkich warunkach, a obecnie ze względów budżetowych niema możności zwiększyć personal inspekcji. Każdy konkretny wypadek jest badany i wszelkie niedociągnięcia są usuwane.

SPRAWA FUNDACJI JAKÓBA POTOCKIEGO.

Po dyskusji zabrał głos wicemin. Piestrzyński, który udzielając wyjaśnień w sprawach poruszonych przez pp. senatorów, poruszył m. in. sprawę fundacji im. Jakóba Potockiego. Wiceminister podkreślił, że Ministerstwo Op. Społ. nie może z braku podstaw prawnych uregulować ostatecznego przejęcia majątku fundacji. Wiceminister oświadcza, że protesty rodziny dotyczyły nie zapisów w częściach odnoszących się do fundacji, a tylko w częściach odnoszących się do osób prywatnych.

KATASTROFA ZAOPATRZENIOM EMERYTALNYM NIE GROZI.

Po przemówieniu dyrektora Funduszu Pracy Dolanowskiego, ponownie zabrał głos min. Jaszczołt. Minister zwrócił uwagę, że przesilenie gospodarcze, które obecnie przeżywamy, musiało pociągnąć za sobą przesilenie również w ubezpieczeniach społecznych. Ubezpieczenia chorobowe, wypadkowe i emerytalne robotników są zrównoważone. Natomiast na odcinku ubezpieczeń emerytalnych pracowników umysłowych rzeczywiście stoimy wobec trudności, które oczekują rozwiązania. W stanie obecnym zachodziłaby ewentualność zmniejszenia świadczeń, lub też podniesienia składek. Pan minister zapewnia komisję, że w tem ubezpieczeniu katastrofa absolutnie nie zagraża.

NIE MA PRZEROSTU ADMINISTRACJI.

W zakończeniu Minister wyjaśnia, że nieuzasadnione są ataki na rozbudowę aparatu administracyjnego. Minister przytacza stosunek, z których wynika, że jeden lekarz wypada na 1600 ubezpieczonych, zaś jeden urzędnik na 230 ubezpieczonych. Jeśli się zaś weźmie pod uwagę ubezpieczonych z rodzinami, to stosunek ten wyrazi się: 1 lekarz na 1400 uprawnionych i 1 urzędnik na 570 uprawnionych, nie jest zatem prawdą, że w warszawskiej ubezpieczalni 1 urzędnik wypada na 50 ubezpieczonych.

Po końcowych wywodach referenta Funduszu Pracy sen. Malinowskiego i referenta budżetu Min. Op. Społ. sen. Bobrowskiego, posiedzenie komisji zostało zamknięte.

Wystawa Biedermeieru
w Muzem Przemysłu Artystycznego.

Przy urządzaniu tej wystawy Muzeum Przem. Artyst. ograniczyło się tylko do własnych zasobów, zbiorów Muzeum im. ks. Lubomirskich i do prywatnych zbiorów lwowskich, oczywiście tylko tych, których właściciele zgodzili się na czasowe rozstanie się z swojemi kolekcjami. Z tego też powodu poszczególne jej działy nie mogą rościć sobie pretensji do tej pełni obrazu, jaką dałoby się osiągnąć przy obfitości zabytków zachowanych z tego okresu, gdyby w poszukiwaniu materjału zdecydowano się sięgnąć nieco szerzej, chociażby tylko na terenie miejscowym. Ale i w tych skromnych granicach, jakie jej z góry zakreślono, wystawa przedstawia się barwnie, wcale okazale i interesująco. Ukazuje naszym oczom wielką różnorodność przedmiotów urządzenia i dekoracji wnętrz mieszkalnych z doby Biedermeieru. Pozwala nam także odczuć atmosferę duchową, w jakiej żyli ludzie w tych staroświeckich dla nas czasach.

Najliczniej może reprezentowane jest na wystawie sprzętarstwo z epoki Biedermeieru. Jak cały przemysł artystyczny w tym okresie, tak i ono, a nawet ono przedewszystkiem, dostosowało swój charakter do potrzeb i zamiłowań mieszczaństwa. W miejsce reprezentacyjnej sztywności i oschłości empire'u wprowadziło meblarstwo biedermeierowskie formy o wiele prostsze, w których moment użytkowy praktycznej wygody i trwałości zwyciężył tendencje zdobnicze. Dzięki temu właśnie przystosowaniu się do wymagań życia codziennego meble z tego czasu cieszą się po dziś dzień wielką popularnością. Warto też zwrócić uwagę na ten moment, że nastawienie dzisiejszej produkcji meblarskiej zdradza wiele pokrewieństwa z dążeniami charakterystycznemi dla meblarstwa biedermeierowskiego.

Oprócz sprzętów biedermeierowskich znajduje się na wystawie szereg pięknych okazów ceramiki i tkanin, a zwłaszcza ówczesnych szkieł artystycznych. Ponadto obrazy, minjatury, litografje i bardzo zasobny dział druków, przeważnie lwowskich. Książki zebrane na wystawie nietylko informują nas o charakterze i poziomie ówczesnej sztuki drukarskiej i introligatorskiej, lecz także, samemi tytułami, otwierają przed nami szerokie perspektywy na życie umysłowe, literackie i polityczne biedermeierowskiego Lwowa. Co się zaś tyczy obrazów, nie jest ich na wystawie zbyt wiele, dosyć jednak na to, żeby uprzytomnić widzowi stroje i wogóle wygląd zewnętrzny, a także upodobania estetyczne tej warstwy społecznej, której kultura biedermeierowska była najczystszym wyrazem, mianowicie warstwy mieszczańskiej z drugiej ćwierci 19 wieku.

J. G.

Fala mrozów
na terenie województw połudn.-wschodnich.

Ostry mróz, który po dłuższym okresie ciepła opanował teren Polski, wywiera poważny wpływ na zmiany w codziennem życiu.

Lekarze, stwierdzili szereg wypadków przeziębień i grypy, wywołanych gwałtowną zmianą temperatury, przyczem należy zaznaczyć, że zmiana nastąpiła zaledwie w ciągu kilku godzin. — Ta gwałtowna zmiana bez okresu przejściowego, wywołać musiała u osób z organizmami mniej odpornymi, chorobowe skutki. Z tego też powodu dało zauważyć się zwiększenie ostrożności i wskutek tego do biur, instytucyj i szkół przybyło mniej osób.

Wczoraj rano zależnie od punktów miasta termomentr wskazywał od minus 20 do 24 stopni Pogotowie ratunkowe opatrzyło we wczesnych godzinach rannych około 30 osób. Niezależnie od tego, opatrunków udzieliły ambulatorja Ubezpieczalni.

Komendanci policji na terenie województw południowo-wschodnich zarządzili skrócenie służby na posterunkach ulicznych do 2 godzin. Posterunkowi zostali wyposażeni w kożuchy, kominiarki i kołnierze. Jeżeli mróz nie zelży, Wojewódzcy komendanci policji i komendanci powiatowi zwrócą się do Zarządów miast z apelem, aby na ulicach miasta w różnych punktach poustawiano kosze z koksem, przy których będą mogli ogrzać się posterunkowi, a także ludność miejska, zarabiająca ciężką praca wyłacznie na ulicach. Prawdopodobnie zarządy miast z własnej inicjatywy wydadzą zarządzenie zmontowania koszów z koksem na ulicach.

Wobec ostrożności rodziców co do wysyłania młodzieży szkolnej do szkół podczas mrozów, należy przypomnieć, że obowiązuje zarządzenie Kuratorjum szkolnego lwowskiego, które zezwala na pozostanie w domu młodzieży, jeżeli temperatura jest niższa niż 20 stopni. Równocześnie p. Kurator lwowski polecił zwiększyć nadzór nad opalaniem szkół, przyczem jeżeli nie można osiągnąć więcej niż 10 stopni ciepła, należy uczniów zwolnić od nauki. Kierownicy szkół zabronili młodzieży szkolnej wychodzenie na dziedzińce bez wierzchnich ubrań. Lekarze szkolni byli wczoraj więcej niż zwykle aktywni.

Na kolejach panuje — jak dotąd — ruch normalny. Tylko na linji Łupków-Cisna wstrzymano zupełnie bieg pociągów z powodu zasp śnieżnych.

W ostatnich dniach wobec większej śnieżycy i zawieji śnieżnych wyjazd samochodem ze Lwowa na szosach podmiejskich jest utrudniony. Szosa na Gródek Jagielloński została uporządkowana. Roboty na szosie w kierunku Janowa są w toku, jutro mają być ukończone. Szosa na Winniki-Przemyślany jest uporządkowana. Natomiast szosa na Stryj jest silnie zawiana, robotnicy pracują nad przebiciem drogi, co ma być ukończone w ciągu dwóch do trzech dni. Szosa na Żółkiew nie nadaje się do komunikacji, prace nad przebiciem drogi będą ukończone do dwóch dni.

—o—

Wiadomości bieżące.

12 lutego 1936	Środa
	7 zał. Serwitów
	Jutro: Grzegorza
	Wschód słońca 7·00
	Zachód „ 16·41

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Peer Gynt".
Czwartek godz. 20 „Madame Butterfly".
Piątek godz. 20 „Peer Gynt".

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Amfitrion".
CHIMERA: „Burza nad światem".
COLOSSEUM: „Wszyscy ludzie są wrogami" i rewja „Co lubią kobioty".
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Katarzynka".
MARYSIENKA: „Pieniądz" i „Bunt zwierząt".
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu".
PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy" oraz „W wiedeńskim lasku".
PAX: „Władca dżungli" (Miłość Tarzana).
RAJ: „Dwie sieroty".
STYLOWY: „Noc weselna" z Anną Sten i rewja.
ŚWIT: „Julika".
TON: „Armja Ewy" najelegantsza komedja sezonu.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem „Peer Gynt" poemat dramatyczny Henryka Ibsena z muzyką Griega.

Jutro „Madame Butterfly" z Teiko Kiwa.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny.

— **Występ Teiko Kiwa w Teatrze Wielkim.** Zapowiedziany na jutro tzn. czwartek występ genjalnej śpiewaczki i tragiczki japońskiej p. Teiko Kiwa w tytułowej roli „Madame Buterfly" wywołało wśród publiczności lwowskiej olbrzymie wrażenie. Obsada „Madame Butterfly" jest godna znakomitego gościa. W rolach głównych wystąpią: pp. A. Lenczewska i M. Różycka oraz pp. Bregy, Czaplicki, Miller Wiliński-Hilsenrat, Romanowski oraz Popiel. Orkiestra Filharmonji lwowskiej. Lwowski Chór operowy. Dyryguje Tadeusz Mazurkiewicz. Reżyser A. Popławski.

— **Najbliższa premjera Teatrów miejskich.** Premjera świetnej komedji znanego pisarza Bus Feketego „Trafika Pani Generałowej" odbędzie się już w tym tygodniu prawdopodobnie w sobotę, dnia 15 b. m. w Teatrze Rozmaitości Reżyseruje znany Lwowianin z wielu najbardziej interesujących inscenizacyj — Bronisław Dąbrowski.

KOMUNIKATY.

— **Nadzwyczajne powodzenie szopki lwowskiej** pt. „Prostym sztychem", skłoniło Syndykat Dziennikarzy we Lwowie, którego staraniem impreza ta doszła do skutku, do wznowienia przedstawień szopki jeszcze tylko przez trzy dni, a to w piątek, sobotę i niedzielę, 14, 15 i 16 bm. o godz. 19.30 w „Cyganerji" (hotel Krakowski, pl. Barnardyński). Rewelacyjnie niskie ceny biletów wstępu (do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, a od godz. 18.30 przy kasie) umożliwiają najszerszym warstwom inteligencji oglądnięcie tej arcywesołej i kulturalnej imprezy, która zdobyła sobie wstępnym bojem sympatję wszystkich sfer naszego miasta. Syndykat Dziennikarzy zaznacza, że „Złota sala" w „Cyganerji" została na czas trwania przedstawień Szopki zamieniona na wytworną scenkę teatralna, wyodrębnioną ze sal restauracyjnych i że poza opłatą 20 groszy za garderobę, publiczność żadnych dodatkowych kosztów nie ponosi.

— **Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezdomnych** zawiadamia PT. Publiczność, że zbiórka pieniężna i odzieżowa po domach i lokalach publicznych została zakończona z dniem 7 bm. i żadnych dalszych upoważnień na rzecz tej akcji Komitetu nikomu nie wydano. Natomiast Komitet uprasza o składanie w dalszym ciągu datków pieniężnych na „Pomoc Zimową dla Bezdomnych" w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, ul. Wałowa l. 7 na konto Nr. 1100 oraz o składanie względnie zgłaszanie wszelkich innych ofiar, a więc materjałów na budowę baraku, odzieży i żywności do biura Komitetu przy ul. Bourlarda l. 2, III. p. tel. 294-11.

KRONIKA MIEJSKA.

Pożegnanie wojew. Jagodzińskiego. W Stanisławowie w gmachu Urzędu wojewódzkiego odbyła się uroczystość pożegnania przez urzędników województwa dotychczasowego wojewody stanisławowskiego p. Zygmunta Jagodzińskiego, który odchodzi na stanowisko do centrali M. S. Wewn. Po zebraniu się urzędników w sali przemówił do p. Wojewody wicewojewoda p. Al. Kaczmarczyk, żegnając w imieniu urzędników p. Jagodzińskiego, który pozostawia po sobie w Stanisławowie jak najlepsze wspomnienia. Zkolei mówca wręczył p. Wojewodzie upominek od urzędników w postaci portretu Marszałka Piłsudskiego. W odpowiedzi przemówił p. wojew. Jagodziński, dziękując urzędnikom za współpracę i za wyrazy sympatji. — Skromną uroczystość zakończyła wspólna fotografja.

Zbiórka na bezdomnych m. Lwowa. Mimo ukończenia Tygodnia zbiórki na rzecz Komitetu Pomocy Zimowej, ofiarność społeczeństwa lwowskiego nie maleje, a przeciwnie — sądząc z codziennych wpływów na rachunek Komitetu Nr. 1.100 do Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności — wzmaga się przez wpłaty tych wszystkich, którzy dotychczas nie dopełnili jeszcze tego obowiązku obywatelskiego. Najlepszym dowodem tego jest to, że saldo gotówkowych ofiar przekroczyło kwotę zł. 36.000.

Plan zabudowy gruntów w okolicy ul. Jabłonowskich i Zielonej. Zarząd miasta przystąpił do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania gruntów w okolicy ul. Jabłonowskich i Zielonej, opartych w pewnym oddaleniu o ul. Piłsudskiego, Zamojskiego, Fredry, Batorego, Mikołaja, Długosza. Plan zabudowy tych przestrzeni jest dalszem uporządkowaniem terenów na odcinkach wyżej wymienionych.

Lista Obrońców Lwowa o nieznanych adresach. Kapituła Krzyża Obrony Lwowa podaje do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wojsk. wydało listę odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanych adresach. Na liście tej figuruje około 600 nazwisk Obrońców Lwowa, którzy uzyskali powyższe odznaczenie na zasadzie rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 11-go sierpnia 1920 r. Odznaczenia w wypadku ich śmierci mogą otrzymać rodziny odznaczonych. Kapituła Krzyża Obrony Lwowa pragnie ułatwić wszystkim Obrońcom Lwowa otrzymanie przysługujących im odznak i legitymacyj i w tym celu daje Obrońcom Lwowa możność przejrzenia w sekretarjacie Kapituły listę odznaczonych, udziela interesowanym bliższych informacyj, wydaje odpowiednie formularze podań i stwierdza czy odznaczonych, którzy znajdują się w ewidencji Kapituły Krzyża Obrony Lwowa.

W sprawach powyższych sekretarjat Kapituły K. O. L. urzęduje w lokalu własnym przy ul. Szopena 5, I. p. każdej środy od godz. 18—21.

Wobec oznaczonego terminu nadsyłania podań do M. S. W., który upływa 30 czerwca 1936 r., zaleca się jak najrychlejsze zgłaszanie się interesowanych. Po tym terminie wnoszenie próśb będzie bezcelowe.

Nieszczęśliwy wypadek funkcjonarjusza M. K. E. Dziś nad ranem przywieziono do szpitala powszechnego Włodzimierza Kiczmę, funkcjonarjusza MKE., zamieszkałego w Hołosku Małym, który w czasie wykonywania pracy nocnej na ul. Hetmańskiej doznał potłuczenia głowy.

Napad rabunkowy na robotnika. Do wracającego wczoraj wieczorem ze Lwowa do Kulparkowa robotnika Antoniego Lechowicza, na polach kulparkowskich przystąpiło jakichś trzech nieznanych mu osobników, którzy nawiązali z nim rozmowę, poczem zmusili go do wydania z kieszeni portfelu zawierającego 16 zł. i książeczkę kasy Stefczyka na 18 zł., poczem wszyscy trzej zbiegli.

—o—

WYSTAWA KU CZCI MARCELINY SEMBRICH-KOCHAŃSKIEJ.

W Nowym Jorku otwartą została wystawa kostjumów i pamiątek po zmarłej w ub. roku znakomitej śpiewaczce polskiej Marcelinie Sembrich-Kochańskiej.

PRZYJAZD MIN. FRANKA DO WARSZAWY.

Warszawa. 12. II. (PAT.) Dziś o g. 9.02 pociągiem pospiesznym z Berlina przybył do Warszawy minister Rzeszy niem. dr. Hans Frank z małżonką. Ministrowi towarzyszą w podróży: dyrektor Akademji prawa niemieckiego dr. Lasch i szef gabinetu ministra nadprokurator dr. Buehler.

Na dworcu ministra Franka powitali: członkowie ambasady niemieckiej w Warszawie z amb. von Moltke, prezes N. P. A. dr. Bronisław Hełczyński, prof. Karol Lutostański, prezes sekcji polskiej międzynarodowej współpracy intelektualnej, z ramienia Ministerstwa sprawiedliwości sędzia Seweryn Dziembowski, członkowie Związku Zrzeszeń młodych prawników z prezesem Tad. Żenczykowskim, oraz przedstawiciele prasy. Małżonce min. Franka, pani Izabella Lutostańska wręczyła wiązankę kwiatów.

BEZROBOTNI WYWOŁALI ROZRUCHY.

Ateny. 12. II. (PAT.) Na wyspie Mytilene bezrobotni zdemolowali szereg piekarń. Policja i wojsko usiłowały rozproszyć tłumy bezrobotnych, lecz bez skutku. Bezrobotni zmusili oddziały policyjne do schronienia się na podwórzu gmachu gimnazjum, poczem zaatakowali więzienie, by uwolnić 7-u aresztowanych towarzyszy. Spodziewane są dzisiaj nowe rozruchy.

Giełda z dnia 12 lutego

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne. Dolar około zł. 5.21 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.45, Kopenhaga 117.15, Holandja 359.95, N. Jork kabel 5.25 i jedna czwarta, Londyn 26.23, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 135.25 Madryt 72.60. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 59.50, 6 prc. poż. dol. 77, 4 prc. poż. dol. 53, 7 prc. poż. stabiliz. 62.36 **Akcje:** Bank Polski 97.50 **Dolar** w obrotach prywatnych 5.22 i pół.

KU CZCI MIECZYSŁAWA KARŁOWICZA.

W ub. sobotę o godz. 13, jako w 27 rocznicę zgonu Mieczysława Karłowicza, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Dąbrowskiego l. 2/4, w którym mieszkał i tworzył wielki kompozytor. Jednocześnie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci Ojca znakomitego kompozytora Jana Karłowicza, etnografa i jezykoznawcy. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo żałobne, odprawione w katedrze św. Jana oraz złożenie wieńców na grobach ś. p. Jana i Mieczysława Karłowiczów przez przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Tablicę odsłonił wiceprezydent m. st. Warszawy Pohoski, wygłaszając gorące przemówienie. Następnie dokonał poświęcenia tablic ks. Nowacki. W dalszym ciągu uroczystości przemawiali: w imieniu Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego p. Śniadecki, w imieniu Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. Szober oraz w imieniu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego p. Patkowski.

———

KLUB POLSKI W KOWNIE.

Z inicjatywy szeregu osób ze społeczeństwa polskiego powstał w Kownie „Klub Polski" o charakterze towarzyskim. Na zebraniu organizacyjnem „Klubu Polskiego" inauguracyjne przemówienie wygłosił p. Juljan Urniaż, który omówił cele i zadania klubu. W skład zarządu weszli pp.: inż. Stefan Perkowski (prezes), Juljan Urniaż (wiceprezes), Henryk Szyłkarski (skarbnik), inż. Edmund Jakubowski (sekretarz) i Stanisław Domaszewicz (członek zarządu).

Obrady nad paktem francusko sowieckim.

Paryż. 12. II. (PAT.) Obrady w Izbie deputowanych w sprawie ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego rozpoczęły się o godz. 15.30 w atmosferze wielkiego zainteresowania, o czem świadczą przepełnione trybuny dla publiczności i loże prasowe.

Dep. Torres, referent projektu ustawy o ratyfikacji paktu, przypomina niepowodzenie usiłowań, zmierzających do stworzenia systemu wzajemnej pomocy, wskutek wahań i odmowy niektórych państw i kreśli powolną ewolucję polityki sowieckiej przez traktat w Rapallo aż po pakt nieagresji z Polską.

Mówca przyznaje, iż Polska odegrała poważną rolę w 1932 r., przyczyniając się do zawarcia paktu o nieagresji między Francją a Sowietami. Rosja sowiecka podpisała z wszystkimi sąsiadami traktaty o nieagresji a z Francją traktat wzajemnej pomocy.

Dep. Torres przypomina tu odmowę Polski, która z trudem mogłaby się zgodzić na koncesję wzajemnej pomocy a zwłaszcza na dopuszczenie przemarszu armji czy to niemieckiej, czy to sowieckiej przez swoje terytorjum.

Franklin Bouillon rzuca tu z miejsca okrzyk: „Proszę się postawić w położenie Polski". Okrzyk ten spotkał się z oklaskami na prawicy i centrum.

W dalszym ciągu swych rozważań dep. Torres podkreśla, iż traktaty francusko-polski i francusko-czechosłowacki zawierają w razie uchybienia ze strony Niemiec, związanego z odwołaniem się do broni, wzajemne zobowiązanie natychmiastowej pomocy. Po stwierdzeniu braku automatyzmu w traktacie francusko-sowieckim, dep. Torres polemizuje następnie z głosami prasy niemieckiej przeciwko niezgodności tego paktu z paktem locarneńskim.

Po przerwie dep. Fernand Laurent w bardzo energicznych słowach wypowiada się przeciw ratyfikacji paktu. Obrady odroczono do czwartku.

Wnioski o uboju bydła

Warszawa. 12 lutego. (P. A. T.) Na ostatniem posiedzeniu Sejmu posłanka Janina Prystorowa zgłosiła do laski marszałkowskiej wniosek wraz z projektem ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Projekt tej ustawy w art. 1-ym powiada, że przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogate, swinie, owce, kozy konie, osły, muły i psy powinny być ogłuszone przed wykrwawieniem.

Przepis niniejszy nie ma zastosowania w wypadkach nagłych, kiedy ogluszenie jest **niewykonalne**.

W art. 2-im czytamy, że zwierząt nie wolno wprowadzać na miejsce uboju przed zupełnem ukończeniem przygotowań, potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia.

Wykrwawienie przy uboju można rozpocząć dopiero po całkowitem ogłuszeniu zwierzęcia.

Nie wolno oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Art. 3-ci głosi, że w rzeźniach publicznych i prywatnych zabrania się dokonywania w obrębie rzeźni i hali mięsnej innego dzielenia tusz zwierzęcych niż na dwie podłużne połowy. Nie dotyczy to tusz zwierzęcych, przeznaczonych do przerobu w tej samej rzeźni, w której dokonano uboju.

Wypuszczanie z rzeźni, jakoteż wszelki transport (oddawanie, przyjmowanie i wykonywanie transportu) poza obrębem rzeźni tusz mięsnych surowych, dzielonych inaczej, niż przewiduje ust. 1-y jest zabronione. Nie dotyczy to transportu mięsa wieprzowego, oraz na cele konsumcji we własnem gospodarstwie domowem, oraz w zakładach gastronomicznych.

Art. 4-ty postanawia, że szczegółowe przepisy, dotyczące sposobu uboju zwierząt, wymienionych w art. 1-ym, wyda w drodze rozporządzenia minister rolnictwa i reform rolnych, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Art. 5-ty przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy lub karę grzywny do 3.000 zł., względnie łączną karę dla tych, którzy wykraczają przeciwko przepisom wspomnianej ustawy, względnie wydanym na podstawie art. 4-go ustawy. Orzecznictwo należy do władz administracyjnych.

Art. 6-ty przewiduje, że wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrom rolnictwa i reform rolnych oraz spraw wewnętrznych, stosownie do zakresu ich działania.

Końcowy art. 7-my postanawia, że ustawa wchodzi w życie na całym obszarze Rzplitej z dniem 1 stycznia 1937 r. z wyjątkiem województwa śląskiego, zaś na obszarze tego województwa — po ogłoszeniu zgody Sejmu śląskiego i nie wcześniej, niż z dniem 1 stycznia 1937 r.

Czem jest loterja klasowa i jakie są jej cele?

Loterja klasowa istnieje w Polsce 100 lat zgórą, pomimo to gracze nie zdają sobie sprawy z zasad, na jakich jest ona oparta.

Loterja klasowa jest rodzajem kontraktu, zawartego między graczem a Dyrekcją Loterji. Loterja zobowiązuje się: dostarczyć graczowi po określonej cenie losy do wszystkich klas, urządzać w terminie ciągnienia i rozgrywać określone zgóry wygrane, a następnie je wypłacić. Rozegranie tych wyganych jest zupełnie niezależne od ilości rozsprzedanych losów i chociażby sprzedana została tylko czwarta część wypuszczonych losów i na tę ćwierć padły wszystkie największe wygrane — to byłyby one wypłacone.

Zobowiązanie to jest jednostronne, gdyż gracz, kupujący los do pierwszej klasy, wcale nie zobowiązuje się do wykupienia go w klasach następnych. Dlatego nowonabywca, przystępujący do gry w jednej z klas następnych, płaci za los od pierwszej klasy, zwłaszcza, że ilość i wysokość wygranych w każdej klasie wzrasta i osiąga punkt kulminacyjny w IV-ej klasie.

Podstawą prawną umowy Dyrekcji z graczem są przepisy, stanowiące nierozłączną całość z urzędowym planem gry. Plan ten, wydrukowany w wielkiej ilości egzemplarzy, jest bezpłatnie dostępny dla każdego zainteresowanego.

Każdy człowiek zarówno w sprawach natury ogólnej, jak i w swoich osobistych, żyje nadzieją. Jedną z jej form jest też skłonność człowieka do gry. Zadaniem państwa jest nie dopuścić, aby obywatel w zaspakajaniu tej dążności padał ofiarą pokątnych oszustów, oraz zagwarantować mu możliwie jaknajlepsze warunki gry. Rolę tę spełnia Loterja. Ale Loterja nigdy nie była i być nie może instytucją dobroczynną, jest więc rzeczą naturalną, że państwo nakłada podatek nietylko na wygraną, ale i na samą grę, skoro opodatkowane są przedmioty pierwszej potrzeby, oraz dochód z ciężkiej pracy rąk.

Zadaniem Dyrekcji jest, aby po uwzględnieniu wyżej przytoczonych czynników, dać graczom możliwie największe szanse gry. Wśród graczy jedni liczą na dużą wygraną, inni zadawalają się mniejszą. Oba więc te rodzaje graczy zadowolić można jedynie częściowo. Zadośćuczynieniem życzeniom pierwszego rodzaju jest wprowadzenie, począwszy od 26-ej Loterji, wygranej miljona złotych. Zadośćuczynieniem drugiej jest zniesienie od 31-ej Loterji wszystkich wygranych ponad 100.000 zł. i znaczne powiększenie, od 26-ej Loterji począwszy, ilości wszystkich mniejszych wygranych.

Pozatem istniejący zawsze w naszej Loterji podział losów na 4 ćwiartki, czyni zadość dążeniom jednych i drugich. Kto dąży do wygrania miljona, albo 100.000, bierze cały los. Komu wystarczy 250 tysięcy czy 25 tysięcy, bierze ćwiartkę lub nawet gra na nią do spółki.

Niezależnie od powyższego, badając możliwości ułożenia planu najpomyślniejszego dla graczy, nasunęła się Dyrekcji myśl związana z koniecznością stosowania wyższej opłaty za los do klasy II-ej, III-ej i IV-ej dla nowonabywcy. Wynikiem tych badań było wprowadzenie powrotu losów do koła, który w niczem absolutnie nie powiększa dochodów skarbu państwa i kosztów sprzedaży, a który jest wysoce dodatni dla gracza.

W dawnym systemie, kiedy losy nie wracały do koła, gracz, który wygrał w jakiejkolwiek klasie poza ostatnią, a nie chciał grać dalej, nabywał los z nowym numerem. Oczywiście, że musiał być traktowany, jako nowonabywca, i za los ten płacił tyle, ile wynosiła najniższa wygrana poprzedniej klasy.

Ponadto losów nie było mniej niż przy obecnym systemie gry, gdyż Dyrekcja zawsze musiała wypuścić i wypuszczała o 15 do 20% losów więcej, niż mogło być rozsprzedane do I-ej klasy, aby graczom wygrywającym z jednej z klas dać możność nabycia losu zastępczego do dalszej gry, co im się słusznie należy, gdyż część wpłaty graczy na los I, II, i III-ej klasy rezerwuje się na kapitał wygranych klasy IV-ej, gracz więc, odpadający w ciągu Loterji, na czysto traci.

Powrót losów do koła usunął tę anomalję, nie zmniejszając szans graczy, przeciwnie — powiększając je, gdyż bez względu na to, co gracz wygra, za cały los do klasy następnej płaci 40 zł., a nie 80 zł., 120 czy 160 zł. jak dawniej. Gracz sam dla siebie trzyma los zastępczy i od 26-ej Loterji ogół graczy zyskał na tem ponad 14 miljonów złotych.

Wprowadzona od 31-ej Loterji 50-złotowa wygrana, dająca netto zł. 40, jest tem, czem dawniej były najniższe wygrane w klasach I, II i III-ej t. j. ceną losu do klasy następnej. W klasie IV-ej wygrana ta daje graczowi możność bez angażowania nowego kapitału kontynuować grę w następnej Loterji i zwiększyć tem swoje szanse.

Generalna Dyrekcja publikowała te wyjaśnienia niejednokrotnie i powtarza je raz jeszcze, dlatego, aby przekonać graczy, jakie są cele Loterji Państwowej, jakie możliwości i żeby utwierdzić ich w przekonaniu, że Dyrekcja w zakresie swych możliwości zawsze szuka załatwienia najpomyślniejszego dla graczy.

Interes gracza jest zawsze interesem Loterji.

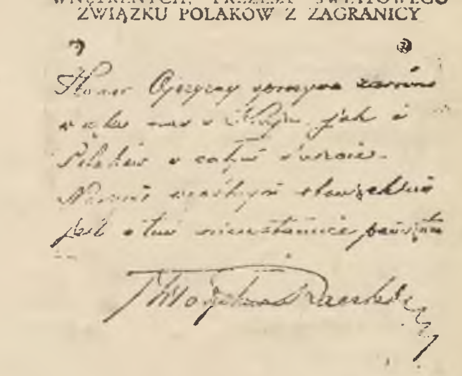
P. MINISTER RACZKIEWICZ U PANA PREZYDENTA.

Warszawa. 12. II. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw wewnętrznych Władysława Raczkiewicza.

ODROCZENIA OPŁATY CZESNEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. 12. II. (PAT.) W związku z rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 29 stycznia br., w którem ustalono kontyngent odroczeń do 25 procent czyli 1/4 sumy preliminowanej z wpływów opłat studenckich na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, studenci otrzymają obecnie 4.200 odroczeń, czyli razem z pierwszym kontyngentem poprzednio ustalonym wyniesie to ponad 6.000 studentów, czyli 70 procent ogólnej ilości.

AUTOGRAF PANA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH, PREZESA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY



„Honor Ojczyzny spoczywa zarówno w ręku nas w Kraju, jak i Polaków w całym świecie. Naszym wspólnym obowiązkiem jest o tem nieustannie pamiętać".
(—) Władysław Raczkiewicz

TAJEMNICZA CHOROBA OCZU.

Niedawno prasa amerykańska donosiła o szczególnym wypadku tajemniczej choroby oczu, na którą zapadali przeważnie ludzie korzystający z łaźni miejskich.

W związku z tem wyłoniła się dyskusja czy woda w pływalniach i łaźniach zamkniętych może być przenośnikiem chorób. Kwestją tą zajęły się najpoważniejsi lekarze amerykańscy, którzy doszli do wniosku, że woda w pływalniach i łaźniach zamkniętych może się stać rozsadnikiem choroby w jednym jedynym wypadku tak zwanej konjunktivis, to jest owej właśnie tajemniczej choroby oczu, którą stwierdzono u korzystających z łaźni miejskich. Niebezpieczeństwo to powstaje wyłącznie wówczas gdy woda w łaźni nie jest chlorowana.

W Berlinie w latach 1919 i 1925 choroba ta przybrała charakter epidemji. Dopiero po zastosowaniu chlorowania wody ustała zupełnie.

——o——

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

XI. Km. 3088/35, 23/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 3, II. p. obwieszcza, że dnia 15 lutego 1936 o godz. 9-ej przy ul. Badenich 3 sprzeda w drodze publicznego przetargu ruchomości domowe, a dnia 15 lutego 1936 o godz. 10 przy ul. Głębokiej 14 również ruchomości domowe. Ruchomości wystawione na sprzedaż można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.
Lwów, 10 lutego 1936. 484K

II. Km. 1818/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 4 marca 1936 r. o godz. 13.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników w Borysławiu, ul. Kościuszki, składających się z 1 palta jasnego, 1 palta ciemnego, 1 kapelusza welurowego, 3 par spodni, 1 bluzy męskiej, 1 ubrania ciemnego w paski, 1 ubrania kompletnego czarnego, 1 palta ciemnego, 200 mb. sukna i materji wełn. na ubrania męskie różnego koloru, ocenionych na łączną sumę 4440 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 483K

Km. 670/34, 1304/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 18 lutego 1935 r. od godz. 8.30 przedpoł. w Żółkwi na rynku na żądanie Spółdzielni Leśników we Lwowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do inż. Jana Rotha, składających się z urządzenia domowego i radja 4 lampowego Horny z głośnikiem, oszacowanych na 2.650 zł., która rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, dnia 25 stycznia 1936. 505K

III. Km. 1451/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 709 kpc. obwieszcza, że dnia 30 marca 1936 o godzinie 10 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 1, I. piętro, odbędzie się sprzedaż na publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Drohobyczu przy ul. Słowackiego w powiecie drohobyckim, województwie lwowskiem, a to realności obj. whl. 28 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zagrody miejskie dłużniczki Estery Borgman w połowie własnej. W skład tej realności wchodzi pbud. 280/3, pgrt. 77/1, 77/2, 78/1, 79/1 o łącznej powierzchni 2438 m kw., z czego zobowiązanej połowa mierzy 1219 m kw. Na tej realności znajduje się dom gospodarczy (stajnia) z drzewa zbudowany, kryty blachą, a nadto dom mieszkalny przed około 50 laty zbudowany, mieszczący w sobie 1 pokój i kuchnię w stanie walącym się prawie niezdatnym do użytku, komórka stara waląca się, parkan i studnia betonowa. Wartość szacunkowa połowy realności obj. whl. 28 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zagrody miejskie dłużniczki Estery Borgman wynosi 6947 zł. 50 gr. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Drohobycz Zagrody miejskie. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4631 zł. 66 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu po winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 695 zł. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u komornika. Zarazem wzywa się władze publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podatkowego i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia, zaś urząd gminny w Drohobyczu wzywa się o zgłoszenie niniejszego obwieszczenia we dle zwyczajów miejscowych i przyklejenia tegoż na drzwiach wchodowych sprzedającej się nieruchomości.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 6 lutego 1936. 506K

I. Km. 134/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. I. Wilhelm Klarenbach, mający kancelarję we Lwowie, ul. Akademicka 24 Nr. 24 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 marca 1936 o godz. 11-tej w Sądzie gr. miej. we Lwowie sala rozpraw O. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Jadwigi Dembińskiej nieruchomości whl. 5498 i 5499/I. Dz. oraz whl. 432 Śródmieście ks. gr. gm. m. Lwowa. W skład nieruch. whl. 5498/I. wchodzi pgr. 1348/502 i 1388/24 łącznej pow. 448 m kw. W skład nieruch. whl. 5499/I. wchodzą pgr. 1348/503 o pow. 446 m kw., 1248/504 o pow. 455 m kw., 1248/505 o pow. 463 m kw., zaś w skład nieruch. whl. 432 śródm. wchodzi parc. gr. 2172/4 stanowiąca drogę. Wszystkie powyższe parcele w skład tych nieruchomości wchodzące, stanowią jedną całość graniczną. Realności wszystkie położone są na Nowym Lwowie, Krasuczyn, ul. Obwodowa. Wszystkie nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 7.133, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.349 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 713 gr. 30. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 sala Nr. II.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I.
Lwów, 31 stycznia 1936. 515K

V. Km. 2845/35, 3063/35, 3274/35, 3379/35 3482/35 i 122/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 17 lutego 1936 r. o godz. 11.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w jej lokalu we Lwowie przy ul. Gabrjelówka 1. 5, składających się z 600 kg. węgla aktywnego, 12 tonn węgla kamiennego, urządzenia biurowego, bębna sitowego, motoru elektrycznego 20 HP., transmisji, 18 puszek blaszanych na węgiel, które oszacowane zostaną w dniu licytacji przez biegłego sądowego, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 516K
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rew. V. we Lwowie.

Km. 6/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarję w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lutego 1936 o godz. 11 w Buczaczu, ul. 3-go Maja odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Abrahama Beili i Salomona Weintraub, składających się z 50 par osi żelaznych, 40 buntów blachy pocynk., 26 piecyków żelaznych, 18 bratrur, 200 putni nowych, 4000 klg. żelaza w sztabach, oszacowanych na łączną sumę 4284 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 10 lutego 1936. 511K

I. Km. 2657/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Rastusz 2 p. drzwi Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lutego 1936 o godz. 10 w Borysławiu, ul. Zielińskiego odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Karola Bezucha, składających się z towarów drogeryjnych oraz urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2094. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 8 lutego 1936. 509K

IV. Km. 823/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV. mający kancelarję w Przemyślu przy ul. H. Kołłątaja 1. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do wiadomości, że dnia 21 lutego 1936 r. o godzinie 12.30 w Przemyślu, ul. Słowackiego 1. 14 odbędzie się licytacja ruchomości, a to 1 młynka do palenia kawy, oszacowanego na kwotę 838 zł. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji na miejscu oraz czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Przemyśl, 10 lutego 1936. 507K

IV. Km. 2690/35 i 1642/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 27 lutego 1936 od godz. 12-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Arona i Eljasza Herzigów w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Mała 5 składających się z 13 kompletnych ubrań czarnych, granat, 1 rzędowych osiemsetki, 15 garniturów różnych kolorów serja 20 i 30, 10 kompletnych garniturów serja 30 i rzędowych szewjotowych, ocenionych na łączną sumę 800 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 5 lutego 1936. 510K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 28/35/7. Edykt. Teodor Lesyszyn, syn Piotra i Marji Korman, urodzony 4 marca 1880 w Zawadzowie, żołnierz armji austrjackiej w zimie 1914 na 1915 roku został rzekomo zabity i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wiadomości o nim należy udzielić kuratorowi, którym ustanawia się adw. Pozniaka w Stryju względnie tut. Sądu, który po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 30 sierpnia 1935. 495

T. 46/35. Edykt. Stefan Mierczuk syn Piotra i Rozalji Hołod, urodzony dnia 6 stycznia 1894 r. w Stryju w roku 1912 wyjechał do Niemiec, skąd w czasie wojny został powołany do armji austrjackiej, a następnie zaginął i od tej chwili brak o nim wiadomości. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi lub kuratorowi adw. Semkowiczowi, poczem po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu Sąd wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 30 grudnia 1935. 496

T. 4/33. Edykt. Michał Meronowicz s. Bazylego i Anny, urodzony 21 lutego 1890 w Dolinie gr. kat. wyjechał do Ameryki i od roku 1919 brak o nim wiadomości. Wiadomości o nim należy udzielić kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Ingberowi w Stryju lub tut. Sądowi, który po upływie roku po trzeciem ogłoszeniu niniejszego edyktu wyda ostatecznego orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 10 września 1935. 501

T. 25/35. Edykt. Iwan Hutyk, syn Bazylego i Marji z Zubyków, urodzony 16 lipca 1879 r. w Ilemni pow. Dolina, powołany w 1914 r. do armji austrjackiej, a następnie dostawszy się do niewoli rosyjskiej zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Kałuskiemu w Stryju, który po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 29 listopada 1935. 497

T. 55/34. Edykt. Wasyl Telka, syn Marka i Anastazji z Tabaków, urodzony 1 stycznia 1876 w Monastercu rel. gr. kat. jako żołnierz armji austrjackiej został zabity w bitwie z Moskalami koło Hołowiecka w Karpatach w 1915 r. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 9 stycznia 1935. 500

T. 1/35. Michał Wasylów, syn Iwana i Eufrozyny Sołonynka, urodzony 20 czerwca 1902 w Dobrzanach, zaginął w r. 1919 jako żołnierz b. armji ukraińskiej. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi Semkowiczowi Erazmowi w Stryju lub tut. Sądowi, który po upływie 1 roku wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 28 stycznia 1935. 499

T. 29/35. Edykt. Mikołaj Stasiów, syn Michała i Magdaleny z Kuzanów, urodzony 5 listopada 1898 w Jasienowcu wydalił się w roku 1915 w czasie wielkiego pożaru w chwili wycofywania się wojsk austrjackich z Rożniatowa i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 12 listopada 1935. 504

T. 21/35. Edykt. Timoteus Kusz, syn Mikołaja i Marji z domu Seniuk, urodzony 10 kwietnia 1879 r. w Turzy wielkiej powołany w r. 1914 do armji austrjackiej, zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 12 listopada 1935. 494

T. 33/35. Edykt. Mykieta Dąbrowski, urodzony 2 kwietnia 1895 w Zabłotcach pow. Brody zaginął od roku 1916 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub adw. Dra F. Grubera w Złoczowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego.
Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 8 stycznia 1935. 492

T. 260/29. Wasyl Ruszczak, syn Jana i Pelagji, urodzony 26 maja 1884 roku w Hołowiecku, jako żołnierz armji austrjackiej zaginął od roku 1916. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 21 grudnia 1929. 498

I 2. T. 43/35. Edykt. Efroim Samuel 2 im. Spatz urodzony dnia 4 grudnia 1874 r. w Dobrotworze powiat Kamionka str. zaginął od roku 1916 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra G. Oleśnickiego w Złoczowie.
Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 14 grudnia 1935. 491

T. 458/24. Edykt. Jan Sajewicz, urodzony w Dobrotworze dnia 1 sierpnia 1868 pow. Kamionka str. zaginął od roku 1917 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra J. Strusiewicza w Złoczowie.
Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 5 grudnia 1935. 490

I 2 T. 37/35. Edykt. Paweł Ziombra, urodzony dnia 4 lutego 1880 w Markopolu powiat Zborów, zaginął od roku 1918 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra O. Glanza w Złoczowie.
Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 20 grudnia 1935. 489

T. 444/25/3. Edykt. Grzegorz Szunski, urodzony 2 lutego 1887 w Białymkamieniu powiat Złoczów, zaginął od r. 1918 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Mittelmana w Złoczowie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 3 lutego 1936. 488

ROZMAITE.

Dnia 19 lutego br. rozpocznę dochodzenia celem założenia na nowo zniszczonej księgi gruntowej gm. kat. Tłustenkie w pow. Sądu Husiatyn, o czem zawiadamiam. Lech, komisarz hipoteczny. 512

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Łódzki
Wydział ogólny
Nr. OC. V. 1/50.
Łódź, dnia 5 lutego 1936 r.

Morgensztern Rozalja Wanda (2 im.) — zmiana nazwiska.

OGŁOSZENIE.

Rozalja Wanda (2 im.) Morgensztern ur. 13. I. 1889 r., córka Jakóba i Dachy Idesy (2 im.) z domu Prywes, nauczycielka, zam. we wsi Kniatowy, pow. Wieluń, Franciszek Dziuba ur. 10. VII. 1875 r., syn Józefa i Eleonory z domu Stempkowskiej, murarz, zam. w Piotrkowie.

Eufrozyna Andruchiw ur. 12. VI. 1897 r., córka Anastazji Andruchiw, pielęgniarka, zam. w Łodzi wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego:

Rozalja Wanda (2 im.) Morgensztern na nazwisko Wisławska, Franciszek Dziuba na nazwisko Dziubecki, Eufrozyna Andruchiw na nazwisko Modryńska.

Urząd wojewódzki łódzki podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim. 474

Urząd Wojewódzki Łódzki.

OGŁOSZENIE.

Zarząd T-wa „Bratnia Pomoc" Stud. U. J. K. we Lwowie podaje do wiadomości członków T-wa, że we czwartek dnia 20 lutego 1936 o godzinie 19 w pierwszym, a o 19.30 w drugim terminie, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków T-wa w sali XIV-tej U. J. K., ul. Mikołaja 4 (stary gmach) z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołu.
2. Sprawozdanie władz T-wa.
3. Dyskusja.
4. Wnioski i interpelacje.

Prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu przysługuje członkom, którzy wyrównali wkładkę członkowską przynajmniej za II. półrocze 1934/35. Przy wstępie na sale obrad należy okazać legitymację członkowską oraz dowód osobisty lub indeks.

ZA ZARZĄD:
Mgr. Rubin Jan Kazimierz
przewodniczący T-wa
Edward Podgórski
sekretarz
Dziekan Prof. Dr. Kulczyński Stanisław
Kurator T-wa. 513

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.